

Sygn. akt II Ca 847/15, II Cz 923/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie	SSO Jarosław Gołębiowski SSO Paweł Lason
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa E. G.

przeciwko (...) Funduszowi (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 27 października 2015 roku, sygn. akt I C 568/15

1. z apelacji powódki zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.000 złotych podwyższa do kwoty 6.000 (sześć tysięcy) złotych, a w pozostałej części apelację oddala;
2. z zażalenia pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim sentencji w ten sposób, że znosi wzajemnie koszty procesu między stronami, a w pozostałej części zażalenie oddala;
3. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami za postępowanie apelacyjne i zażaleniowe.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Jarosław Gołębiowski SSO Paweł Lason

Sygn. akt: II Ca 847/15, II Cz 923/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa E. G. przeciwko (...) Funduszowi (...) w W. o zadośćuczynienie

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 26 maja 2015 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciążył powódki kosztami postępowania w sprawie.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Dnia (...) r. w kierujący samochodem marki F. (...), numer rejestracyjny (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości i nie posiadając prawa jazdy, wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem osobowym marki O. (...), numer rejestracyjny (...), kierowanym przez R. P.. W wyniku zdarzenia kierujący pasażer pojazdu marki F. (...), A. K. (brat powódki) doznał obrażeń ciała, w wyniku których zmarł w dniu (...) roku.

Pojazd, którym kierował sprawca darzenia, w dacie wypadku nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Pismem z dnia 31 lipca 2014 roku powódka zgłosiła do pozwanego swoje roszczenie o zapłatę kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata.

Pozwany decyzją z dnia 25 maja 2015 roku odmówił uznania roszczenia powódki ze względu na brak w ocenie strony pozwanej szczególnej więzi łączącej powódkę ze zmarłym bratem.

Zmarły A. K. był bratem powódki. Wspólnie się wychowywali do 1999 roku, kiedy powódka po wyjściu za mąż opuściła dom rodzinny i wyprowadziła się do swojego męża. A. K. dalej zamieszkiwał ze swoimi rodzicami, niedaleko miejsca zamieszkania powódki. Brat powódki był ojcem chrzestnym jej córki i pomagał powódce w wychowywaniu swojej chrześnicy. Wspólnie z powódką prowadzili wspólne rozmowy, wspierali się wzajemnie, razem spędzali święta i inne uroczystości rodzinne. W dacie śmierci brat powódki miał (...) lata. Po śmierci brata powódka zamawiała msze święte w jego intencji, odwiedzała jego grób na cmentarzu.

W wyniku śmierci brata powódka doświadczyła urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, niemożności poradzenia sobie dramatycznym wydarzeniem. Było to głęboko traumatyzujące przeżycie, które pozostawiło trwałe ślad w jej psychice.

Powódka nie wymagała jednak i nie wymaga aktualnie leczenia psychiatrycznego, ani pomocy psychologicznej czy psychoterapeutycznej. Utrata brata, z którym pozostawała w dobrych relacjach była nagłym zerwaniem więzi emocjonalnej, źródłem głębokiego cierpienia.

Obecnie powódka nie ma objawów zaburzeń psychicznych. Nie doszło do całkowitego załamania linii życiowej powódki w związku ze śmiercią brata. Powódka była i jest obecnie w stanie, pomimo przeżytej tragedii, wykonywać prawidłowo swoje role życiowe i funkcjonować normalnie w aspekcie psychospołecznym, jednak w dalszym ciągu rozpamiętuje śmierć brata i nie może pogodzić się z tragedią.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo jest częściowo zasadne.

Powódka dochodzone roszczenie wywodzi z treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c.

W dniu 3 sierpnia 2008 r. przepis art. 446 k.c. został zmieniony przez dodanie § 4. Po nowelizacji art. 446 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42) uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał jednocześnie, że art. 446 § 4 k.c. nie uchylił art. 448 k.c., jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do

zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny (por. także wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44, oraz z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, LEX nr 852341).

Zaznaczyć należy, iż nie wszystkie osoby z kręgu osób bliskich uprawnione są do dochodzenia roszczeń na podstawie art. 448 k.c. w z w. z art. 24 § 1 k.c.. Roszczenie to przysługuje wyłącznie osobom, których ze zmarłym łączyła szczególnie silna więź emocjonalna, a brutalne i gwałtowne jej zerwanie spowodowało ból i cierpienie z powodu straty osoby bliskiej, utratą radości lub sensu życia oraz perspektyw związanych z najbliższą osobą na przyszłość.

Na gruncie niniejszej sprawy nie budzi w ocenie Sądu wątpliwości, że powódkę łączyła bliska więź emocjonalna ze zmarłym bratem. Ze zgromadzonego w sprawie osobowego materiału dowodowego wynika, że powódka była bardzo emocjonalnie związana ze swoim bratem.

Śmierć brata wywołała zaburzenia w psychice powódki. Powódka głęboko przeżyła utratę bliskiej osoby, doświadczyła bólu, smutku i żalu z powodu śmierci brata.

Okoliczności te nie pozostawiają zdaniem Sądu żadnej wątpliwości, że śmierć brata wiązała się z naruszeniem dobra osobistego powódki, jakim jest szczególna więź rodzinna. Jednocześnie związane są ściśle z ustaleniem przez Sąd wysokości należnego dla powódki zadośćuczynienia.

Stosownie do treści art. 448 zd. 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej.

W ocenie Sądu wysokość zadośćuczynienia jakiego zażądała powódka jest wygórowana. Z jednej strony Sąd dostrzega szczególnie bliskie relacje łączące brata z siostrą oraz stan psychiczny powódki utrzymujący się po śmierci brata. Traumatyzującym przeżyciem była sama tragiczna śmierć brata powódki. Powódka utraciła najbliższą osobę, która dzieliła jej smutki i żale oraz wspierała w każdej dziedzinie życia świadcząc swoją pomoc.

Z drugiej strony nie może uchodzić uwadze Sądu znaczny wpływ czasu dzielący śmierć A. K. oraz dzień wyrokowania w przedmiocie zadośćuczynienia. Powódka była i jest nadal w stanie wykonywać prawidłowo role życiowe oraz normalnie funkcjonować w aspekcie psychospołecznym. Obecnie powódka nie przejawia objawów zaburzeń psychicznych. Upływ niemalże 15 lat od dnia wypadku, nawet przy stracie osoby bliskiej, wiąże się ze zmniejszeniem uczucia bólu, żalu i smutku w porównaniu z okresem następującym bezpośrednio po wypadku. Należy mieć na uwadze, że mimo wszystko nie doszło do całkowitego załamania linii życiowej powódki. Dodatkowo, w chwili śmierci powódka miała założoną własną rodzinę. W smutku i żalu po stracie brata nie została zatem sama.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że sumą odpowiednią, w pełni rekompensującą krzywdę powódki, jest kwota 10.000 zł. Nie jest ona w przekonaniu Sądu rażąco niska ani wygórowana, reprezentuje jednocześnie ekonomicznie odczuwalną wartość.

Zasadny jednak okazał się podnoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody. Strona powodowa uznała przyczynienie się zmarłego A. K. do powstania zdarzenia na poziomie 50%. Jednak lektura akt postępowania karnego prowadzi do wniosku, że poszkodowany wszedł do samochodu z osobą, która prowadziła pojazd w stanie nietrzeźwości, bez wymaganych uprawnień.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W ocenie Sądu stopień przyczynienia, zważywszy na okoliczności zdarzenia, powinien wynosić 80% i winien skutkować obniżeniem w takim samym stosunku należnego powódce zadośćuczynienia. W ocenie Sądu, kto korzysta z samochodu jako pasażer ze świadomością, że osoba kierująca pojazdem znajduje się pod wpływem alkoholu, powinien

w razie doznania szkody w wypadku zostać uznany za osobę, która przyczyniła się do wypadku w takim samym stopniu, jak kierujący pojazdem, czyli tak, jakby sam prowadził bez względu na doznane w wypadku urazy. Dodatkowo należy podnieść, że zmarły był szwagrem kierującego samochodem marki F. (...), zatem z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością wiedział, że kierujący nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ta okoliczność dodatkowo wzmacnia stopień przyczynienia się zmarłego do powstałej szkody.

W efekcie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.000 zł, oddalając powództwo w pozostałej części.

Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z art. 817 § 1 k.c. wynika, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powódka wskazywała, że zgłoszenie szkody nastąpiło pismem z dnia 31 lipca 2014 roku. Mimo to powódka zgłosiła w treści pozwu żądanie zasądzenia na jej rzecz odsetek ustawowych liczonych od dnia 26 maja 2015 r. W tym stanie rzeczy, wobec treści art. 321 § 1 k.p.c., niedopuszczalnym było wyjście poza granice pozwu. Dlatego też Sąd uwzględnił roszczenie powódki o zasądzenie odsetek od zasądzonego roszczenia w całości.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając powódki kosztami postępowania w sprawie.

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła apelacją powódka.

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., polegającą na uznaniu, że suma 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do krzywdy doznanej przez powódkę i w związku z tym spełnia funkcję kompensacyjną, podczas gdy w świetle ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji należy uznać ją za rażąco zaniżoną i niewspółmierną,
- art. 362 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż poszkodowany przyczynił się do powstania szkody na poziomie 80% poprzez jazdę z nietrzeźwym kierowcą bez uprawnień.

Mając powyższe na uwadze, wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowej kwoty 8 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26.05.2015 r. do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje.

Zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu między stronami wniósł pozwany.

Skarżący zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca naruszenie przepisu prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c. poprzez zaniechanie uzasadnienia orzeczenia o kosztach postępowania, niewyjaśnienie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i ograniczenia się do podania podstawy prawnej,
- art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, skutkujące nieobciążeniem Powódki kosztami postępowania, podczas gdy nie zachodziła podstawa zastosowania tego przepisu, bowiem brak było szczególnie uzasadnionych okoliczności w rozumieniu przedmiotowego przepisu, przemawiających za odstąpieniem od zasady orzekania o kosztach postępowania zgodnie z wynikiem procesu.

Mając na względzie powyższe wnosił o:

1. zmianę przedmiotowego postanowienia w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kwoty 1.032,93 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
2. zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik powódki wnosił o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki oraz zażalenie pozwanego są uzasadnione jedynie częściowo.

Odnośnie apelacji, podnieść należy, iż zarzut obrazy wskazanych w niej przepisów prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. przez przyjęcie zbyt dużego stopnia przyczynienia się brata powódki do swej śmierci a w konsekwencji tego art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez zasądzenie na rzecz powódki rażąco zaniżonego zadośćuczynienia, jest w znacznej części trafny.

Lektura materiału aktowego prowadzi do wniosku, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa, zgodna z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logicznego rozumowania i jako taka odpowiada wymogom jakie stawiają jej przepisy art. 233 i 328 § 2 k.p.c.

Ta właściwa ocena dowodów doprowadziła do poczynienia przez Sąd Rejonowy trafnych ustaleń faktycznych, które odpowiadają powołanym przez ten Sąd dowodom, w tym dowodom z zeznań przywołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku świadków, którym Sąd słusznie dał wiarę, co skutkuje, iż ustalenia te zasługują na akceptację Sądu II instancji.

Powyższe uwagi należy odnieść w szczególności do ustaleń Sądu w zakresie łączących powódkę ze zmarłym w wyniku wypadku komunikacyjnego bratem więzi rodzinnych oraz jej odczuć psychicznych i emocjonalnych wynikających z nagłego zerwania tychże więzi jak i w zakresie przyczyn samego wypadku, co ma znaczenie dla oceny zakresu przyczynienia w rozumieniu art. 362 k.c.

Z powyższych prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd I instancji wysnuł jednak nie do końca prawidłowe wnioski, składające się na rozważania prawne w zakresie stopnia przyczynienia się brata powódki do wypadku oraz ocenę wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem jej dobra osobistego jakim jest niewątpliwie więź rodzinna, co czyni zasadnym w znacznej części podniesiony w apelacji powódki zarzut obrazy wskazanych w niej przepisów prawa materialnego.

Wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia zależy od oceny Sądu, który kierując się zawsze kryteriami przewidzianymi w art. 448 k.c., ustala należne w danym wypadku zadośćuczynienie za doznane cierpienia a następnie uprawniony jest do ewentualnego jego pomniejszenia o stopień przyczynienia się pokrzywdzonego do powstania krzywdy, przy czym nie sposób nie dostrzec, że zarówno zasądzenie zadośćuczynienia jak i miarkowanie jego wysokości z uwagi na stopień przyczynienia mają charakter fakultatywny i zależą od oceny Sądu, która oczywiście powinna znajdować uzasadnienie w materiale sprawy.

W świetle tych uwag oraz ustalonych okoliczności sprawy nie można zaakceptować stanowiska Sądu I instancji wskazującego na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody aż w 80 % - ach.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle prawidłowo i wnikliwie ustalonych okoliczności składających się na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy oraz na niewątpliwe przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody, stopień tegoż przyczynienia należy określić na 60 %. Przyjmując zatem, że należne powódce zadośćuczynienie – w ustalonym przez Sąd prawidłowo stanie faktycznym – wynosić powinno – w ocenie Sądu II instancji - 15.000 zł., należało, po potrąceniu z tej sumy kwoty 9.000 zł, wynikającej z przyczynienia, zasądzić od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 6.000 zł., co skutkować musiało – w uwzględnieniu apelacji w omawianym zakresie – podwyższeniem zasądzonego zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienia o sumę 4.000 zł.

Uznając zatem za słuszną apelację powoda w powyższym zakresie, należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok w sposób wyżej wskazany.

Apelacja w pozostałej części, podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 k.p.c.

Ostateczne rozstrzygnięcie w zakresie istoty sprawy miało też wpływ na ocenę zasadności zażalenia strony pozwanej.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem skarżącego, że Sąd i instancji niesłusznie zastosował w sprawie przepis art. 102 k.p.c., przy czym stanowiska swego w tym względzie w ogóle nie uzasadnił.

Mając bowiem na uwadze charakter dochodzonego roszczenia, którego wysokość zależy od oceny Sądu, oraz wynik sprawy, należało z zażalenia pozwanego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu między stronami przed Sądem I instancji i koszty te wzajemnie znieść między nimi na podstawie art. 100 k.p.c.

W pozostałej części, zażalenie pozwanego jako nieuzasadnione ze względów wcześniej już wskazanych podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego (strony w takim samym stopniu wygrały i przegrały to postępowanie) oraz wynik postępowania zażaleniowego (i tu zażalenie zostało w części uwzględnione i w części oddalone), Sąd Okręgowy na zasadzie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu zarówno za postępowanie apelacyjne jak i zażaleniowe.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Jarosław Gołębiowski SSO Paweł Lason